



Klemens Nussbaum, *Historia złudzenia. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*, Wydawnictwo Tetragon, Warszawa 2016

Recenzowana praca została oddana do rąk czytelnika polskiego dopiero w 2016 r., po 32 latach od pierwszego wydania w Izraelu, a to za sprawą zawitych kolei życia jej autora i skomplikowanych stosunków polsko-żydowskich. Autor monografii, Klemens Nussbaum, to polski Żyd, urodzony w we Lwowie w 1921 r. W okresie młodości sympatyzował z organizacjami komunistycznymi. Po agresji ZSRS na Polskę w 1939 r. wstąpił do sowieckiej milicji, a w czerwcu 1941 r. został zmobilizowany do Armii Czerwonej. Przełomową chwilą w jego życiu było wstąpienie w szeregi nowo formowanej polskiej 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w maju 1943 r. Walczył pod Lenino, a następnie był słuchaczem oficerskiej szkoły polityczno-wychowawczej. Po wojnie pracował na różnych stanowiskach w Akademii Sztabu Generalnego i w Studium Wojskowym Politechniki Warszawskiej, parał się również dziennikarstwem. Kres jego kariery wiąże się nierozdzielnie z czystką antysemicką w Wojsku Polskim i instytucjach państwowych. Po utracie pracy, wraz z narastającą atmosferą politycznej niechęci wobec Żydów, podjął w 1969 r. decyzję o ucieczce z Polski do Izraela. Wraz z rodziną zamieszkał w Nazarecie i podjął studia doktoranckie na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Recenzowana praca jest zwieńczeniem jego sześcioletnich badań nad zagadnieniami walki Żydów w szeregach Wojska Polskiego na froncie wschodnim.

Książka została wydana w twardej oprawie, w charakterystycznej dla Wydawnictwa Tetragon szacie graficznej, jako kolejny tom serii Monogra-

fie. Publikacja obejmuje 228 stron i składa się ze wstępu do wydania polskiego, wstępu autora dzieła, pięciu rozdziałów w ujęciu problemowym, zakończenia i posłowania autora niniejszej recenzji, bibliografii autora i bibliografii uzupełniającej dla czytelnika polskiego, a także skorowidzu nazwisk i nazw geograficznych. Autor prowadzi rzeczowy wywód językiem typowym dla prac naukowych, skupiając się na faktach i liczbach. Odbiór tekstu ułatwia 27 czytelnych tabel w odcieniach szarości. Prace wzbogacają fotografie, z których większość pochodzi z kolekcji rodziny Klemensa Nussbauma oraz Instytutu Yad Vashem i nie była dotąd publikowana.

Monografię otwierają dwa wstępy: pierwszy kierowany do czytelnika polskiego i drugi, autorski, wstęp z wydania oryginalnego. Pierwszy z wymienionych wstępów to w zasadzie obszerna nota biograficzna o autorze, powstała dzięki ustaleniom dr. Augusta Grabskiego i Łukasza Przybyły na podstawie materiałów archiwalnych i wywiadu z członkami rodziny. Zawarte w wstępie do wydania polskiego informacje pozwalają lepiej zrozumieć przesłanki, które skłoniły autora do podjęcia tematu.

Elementem, od którego należy zacząć recenzje, jest wyjaśnienie kontekstu społecznego, w jaki wpisywała się praca Nussbauma. Od zakończenia II wojny światowej Żydzi przybyli do Izraela z Europy, natrafiali na przejawy pogardy, zwłaszcza ze strony skrajnych syjonistów, którzy wytykali im bierną postawę w obliczu Holocaustu. Zarzucano im, że nie wyemigrowali z Europy w latach poprzedzających II wojnę światową, by wspomóc budowę państwa żydowskiego na Bliskim Wschodzie. Stanowisko to wpisywało się w nastroje części opinii publicznej zradykalizowanej konfliktem arabsko-izraelskim. W kraju, który walczył o przetrwanie, źle widziano ludzi, którzy – jak im imputowano – nie potrafili obronić swych bliskich przed zagładą. Praca Klemensa Nussbauma zadawała kłam tym twierdzeniom. Przybliżyła dzieje Żydów, którzy po 1939 r. znaleźli się na terenach włączonych do ZSRS, a następnie w szeregach Wojska Polskiego na Wschodzie, walczyli bohatersko z żołnierzami Wehrmachtu, co w oczach czytelnika żydowskiego, stanowiło formę zadośćuczynienia za okrucieństwa doznane ze strony władz III Rzeszy. Praca Nussbauma pisana była niejako dla „pokrzepienia serc”, przy czym nie ujmuje jej to wartości naukowej. Wymienione okoliczności zdają się ważne dla powstania pracy, pomimo że wykracza nieco po za zakres tematyczny monografii.

Wstęp autora pracy wyczerpuje wszystkie wymagania dotyczące wstępu do pracy naukowej. Autor uzasadnia wybór tematu, stawia tezę, cha-

rakteryzuje źródła oraz literaturę, wspomina o napotkanych trudnościach badawczych, kreśli ramy czasowe badanych zagadnień.

Rozdział I, *Warunki ukształtowania i charakterystyka skupiska obywateli polskich w ZSRS*, to studium demograficzne dotyczące masowych przemieszczeń ludności polskiej i żydowskiej po 17 września 1939 r. Autor rozpoczyna wywód od opisu deportacji ludności polskiej i żydowskiej w głąb ZSRS. Po 1989 r. polscy historycy dotarli do wielu źródeł, niedostępnych wówczas dla autora, toteż jego opis procesu przesiedleń różni się nieco od najnowszych ustaleń, które podane są w przypisach odredakcyjnych. Autor określa czynniki stanowiące o rozlokowaniu ludności deportowanej na obszarze ZSRS oraz za pomocą danych liczbowych przedstawia rozmieszczenie obywateli polskich i Żydów w poszczególnych republikach i obwodach ZSRS. Jego uwaga skupia się również na losach żołnierzy wyznania mojżeszowego wziętych do niewoli podczas kampanii polskiej w 1939 r. Wiele uwagi poświęcone zostaje sytuacji społeczno-maturalnej ludności żydowskiej pod okupacją sowiecką, w okresie wywózek, w obozach pracy, „strojbatach” i w odległych zakątkach sowieckiego imperium. Analizie poddano strukturę demograficzną i zawodową obywateli polskich, w tym Żydów. Wiele cennych uwag poświęcone zostaje zagadnieniom kondycji zdrowotnej i śmiertelności ludności deportowanej. Twierdzenia autora, jak on sam wskazuje, zadają kłam pogładowi, że ludność żydowska cieszyła się szczególnymi względami u władzy sowieckiej. Ustalenia zawarte w pracy są o tyle cenne, że dotyczą losów ogółu obywateli polskich na terenie ZSRS, z naciskiem na losy Żydów, a poczynione zostały na podstawie materiałów zgromadzonych w Izraelu – trudno dostępnych ze względu na barierę językową.

Rozdział II, *Geneza armii i jej organizacyjno-polityczne założenia*, traktuje o powstaniu armii Andersa i armii Berlinga – czyli Wojska Polskiego na Wschodzie. Formowaniu obu wymienionych armii przyświecały zupełnie inne cele polityczne, zatem zdziwienie budzi umieszczenie ich dziejów w jednym rozdziale. Autor jednym tchem opisuje okres od podpisania układu Sikorski–Majski do powstania 1 DP im. Tadeusza Kościuszki i czyni to przez pryzmat wpływu na losy ludności żydowskiej w ZSRS. Opisane zostają niekontrolowane przemieszczenia obywateli polskich w rejon formowania armii Andersa oraz wszystkie związane z tym negatywne następstwa: obozy pod gołym niebem w trudnych warunkach klimatycznych, deficyt żywości, epidemie itp., oraz starania polonii polskiej i organizacji żydowskich, by ulżyć niedoli rodaków. Nadzwyczajaj

dużo uwagi poświęcone zostaje sytuacji Żydów w armii Andersa. Autor bez ogródek opisuje przykłady antysemityzmu, dyskryminacji i niechęci wobec rekrutacji obywateli polskich wyznania mojżeszowego w szeregi wojska, przy czym wiele słów krytyki kierowane jest pod adresem samego gen. Władysława Andersa. W dalszych akapitach problem antysemityzmu ujęty zostaje w nieco szerszym kontekście stosunków polsko-sowieckich i polsko-amerykańskich. Pomimo że zagadnienie służby Żydów w armii Andersa wykracza nieco poza ramy problemowe monografii, to stanowi dla autora kontrapunkt przy opisie stosunków panujących w Wojsku Polskim na Wschodzie.

W kolejnych akapitach autor pokrótce charakteryzuje środowisko polskich komunistów, podkreśla ich całkowitą zależność od Stalina i szeroko zarysowuje polityczny aspekt powstania Wojska Polskiego na Wschodzie. Z imienia i nazwiska wymienieni zostają Żydzi, działacze ruchu komunistycznego, którzy sprawowali polityczny nadzór nad wojskiem. Poruszona zostaje kwestia bazy rekrutacyjnej dla nowej dywizji, organizacji wojska, obsady personalnej i kadry oficerskiej oraz założenia działalności kulturowo-oświatowej (politycznej) wobec składu osobowego.

W Rozdziale III (*Udział Żydów w organizacji i ukształtowaniu oblicza armii*) autor kontynuuje temat sformowania i organizacji 1 DP. Cały podrozdział zostaje poświęcony polityce poboru Żydów do dywizji. Są to zagadnienia stosunkowo nowe, gdyż polska historiografia nie poświęciła wystarczająco dużo uwagi roli mniejszości narodowych w Wojsku Polskim na froncie wschodnim. Autor zwraca uwagę na chaos decyzyjny w poszczególnych wojenkomatach, które stosowały odmienne kryteria poboru Żydów do wojska. Ciekawą lekturę stanowią przytoczone listy Żydów do ZPP, z prośbami o zgodę na zaciąg do polskiej armii. Dzięki analizie źródeł i literatury odtworzona zostaje struktura składu narodowościowego 1 DP w okresie po sformowaniu. Wielką wartością pracy jest wskazanie czynników, które decydowały o znizeniu liczby Żydów w oficjalnych dokumentach, autor zalicza do nich: ukrywanie narodowości przez samych Żydów, wymuszone spolszczanie nazwisk, utożsamianie obywatelstwa polskiego z narodowością polską przez sowieckich urzędników, świadome fałszowanie statystyk etc. Biorąc pod uwagę wspomniane determinanty, autor szacuje liczbę żołnierzy wyznania mojżeszowego w 1 DP na około 20%, ponadto wymienia z imienia i nazwiska Żydów na kluczowych stanowiskach w dywizji, aparacie polityczno-wychowawczym i instytucjach społeczno-kulturalnych przy wojsku. Analizie poddane zostały również

nastroje wśród Polaków i ich stosunek do Żydów. Autor pisze o niechęci do Żydów i kompleksie żydokomuny, zaznaczając przy tym, że aparat polityczno-wychowawczy stanowczo zwalczał przejawy antysemityzm, co zaowocowało daleko lepszą atmosferą tolerancji niż w armii Andersa. W dalszej części rozdziału wymienione zagadnienia pojawiają się w kontekście rozbudowy wojska do szczybla korpusu i armii. Kilka akapitów poświęcone zostaje walce Żydów pod Lenino w 1943 r., bitwie, którą autor uważa za cezurę kończącą proces formowania 1 DP.

Rozdział IV: *Rola Żydów w kształtowaniu się nowej państwowości polskiej* to syntetyczny opis formowania się systemu komunistycznej kontroli nad wojskiem, a w dalszej kolejności systemu władzy w państwie. Autor wymienia czynniki decydujące o ukształtowaniu się ustroju nowej Polski. Opisuje powstanie PKWN oraz procesu rozbudowy Wojska Polskiego od połowy 1944 r. do maja 1945 r. Poruszane zagadnienia są na ogół dobrze znane i tekst nie wnosi nazbyt wiele do wiedzy o początkach „władzy ludowej” w Polsce. Należy jednak pamiętać, że publikacja kierowana była do czytelnika w Izraelu, dla którego złożony proces politycznego podporządkowania Polski władzy Stalina był na ogół słabo znany. Tak jak w poprzednich rozdziałach, autor wymienia osoby nordowości żydowskiej w organach administracji i wojska, podkreślając ich zaangażowanie w budowę aparatu państwowego. W ujęciu statystycznym zaprezentowane zostają dane o liczbie Żydów w poszczególnych służbach Wojska Polskiego i na stanowiskach oficerskich w 1944 i 1945 r. Autor porusza także problem antysemityzmu niektórych członków podziemia niepodległościowego i popierającej go ludności cywilnej. Swój wywód popiera przykładami mordów i wylicza żydowskich oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego zabitych z rąk partyzantki antykomunistycznej. Pewne wątpliwości wybudzają wykorzystane źródła, gdyż autor opiera się na felietonach opublikowanych w powojennej prasie oraz na przekazach zaczerpniętych z książki *Polegli w walce o władzę ludową* (Warszawa 1970). Po 1989 r. stan wiedzy na temat podziemia antykomunistycznego uległ znacznemu poszerzeniu, a wykorzystane przez autora publikacje mocno się zdezaktualizowały.

Na ostatni rozdział, *Udział Żydów w działaniach bojowych Wojska Polskiego w latach 1944–1945*, składa się streszczony opis bojów 1 i 2 AWP na froncie wschodnim – co kierowane jest do żydowskiego czytelnika. Następnie autor podaje swoje wyliczenie dotyczące strat wśród żołnierzy wyznania mojżeszowego na szlaku wojennym Wojska Polskiego. Rozdział kończy zestawienie przykładów heroicznych postaw na polu boju, ponad-

to autor wskazuje, jak Holocaust wpłynął na motywację Żydów do walki z żołnierzami niemieckimi. Przytaczane relacje są o tyle cenne, że pochodzą z instytutu Yad Vashem i nigdy dotąd nie były publikowane.

Zagadnienie służby Żydów w Wojsku Polskim na froncie wschodnim było bliskie Nussbaumowi ze względu na biografię. Mierząc się z tematem (w latach 1971–1977), napotkał na ten sam podstawy problem, z którym zmagali się historycy polscy na emigracji, a mianowicie brak dostępu do źródeł. Jako osoba niepożądana w PRL nie mógł dokonać kwerendy w zasobach archiwalnych AAN, CAW i WiH. Wprawdzie wykorzystał akta komisji poborowych i nieliczne dokumenty 1 DP pozyskane z CAW, w przeważającej mierze zmuszony był jednak oprzeć swe badania na opublikowanych dokumentach, spisach obsad personalnych w monografiach związków taktycznych, ksiąg poległych i zestawień odznaczonych. W trudnych badaniach autorowi pomagał fakt, że opisywane wydarzenia znał z autopsji, gdyż jako młody żołnierz 1 DP utrzymywał bliskie relacje z licznym gronem Żydów w szeregach dywizji.

W procesie badawczym Nussbaum wykorzystał 180 prac naukowych wydanych w PRL w latach 1945–1973, a dotyczących operacji wojskowych i monografii jednostek: armii, dywizji, brygad, pułków, samodzielnych batalionów. Na wartość literatury naukowej ze wspomnianego okresu cieniem kładą się ograniczenia cenzuralne, skutkujące selektywnym dobieraniem materiału źródłowego, naginaniem faktów, pomijaniem niewygodnych zagadnień. Mankamenty historiografii wojskowej PRL są na ogół dobrze znane polskiemu czytelnikowi, Nussbaum zaś dokonuje dalszej surowej krytyki rodzimych opracowań. Autor słusznie zauważa, że „historycy polscy [wydający na przełomie lat 60. i 70.] próbują zaprezentować nową wersję dziejów Wojska Polskiego, eliminując niemal całkowicie rolę Żydów” (s. 21). Odnosząc się do wysokonakładowej syntezy *Ludowe Wojsko Polskie 1943–1945* (Warszawa 1973), wskazuje, że „w tej 900-stronicowej książce zespołowej pracy historyków z Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie nie wymieniono ani jednego nazwiska Żyda, poza Henrykiem Toruńczykiem – dowódcą batalionu szturmowego” (s. 21). Te i podobne uwagi autora stanowią o wartości jego rozprawy w zestawieniu z polską historiografią.

Publikacje wyróżnia odmienny punkt widzenia na dzieje Polski. Autor traktuje Żydów jako obywateli polskich, silnie przeżywających utratę przez Polskę niepodległości, cierpiących wraz z Polakami niedolę przesiedleń, ale mających odmienny, niż reszta Polaków, stosunek do władzy

komunistycznej. Żydzi w okresie istnienia II Rzeczypospolitej doświadczali przejawów antysemityzmu, dlatego wielu zaangażowało się w działalność polityczną w armii Berlina, licząc, że Polska, która zbudują, będzie dla nich bardziej tolerancyjna niż ta utracona w 1939 r. Aparat polityczno-wychowawczy armii czy resort bezpieczeństwa Polski „ludowej” budzą w polskim czytelniku negatywne skojarzenia, ale dla autora pracy partycypacja Żydów w wymienionych organach stanowi o ich zaangażowaniu w wojnę przeciwko Niemcom odpowiedzialnym za masową zagładę ich rodaków. Równocześnie autor zaznacza, że rola, jaką odegrała grupa działaczy komunistycznych pochodzenia żydowskiego w procesie podporządkowania Polski władzom ZSRS, wynikała z ich internacjonalistycznego światopoglądu i trudno łączyć ich lojalność wobec Stalina z pochodzeniem etnicznym.

Niezależnie od osobistych doświadczeń Klemnsa Nussbauma z okresu wojny, przeprowadzona przez niego kwerenda źródłowa jest nazbyt ograniczona i nie umożliwiła wyczerpania tematu. Niemniej praca zasłużyła sobie na wydanie polskie, chociażby przez fakt, że uzyskane wyniki podważają dotychczasowe ustalenia odnośnie do służby Żydów w Wojsku Polskim poczynione przez polskich historyków. Jak to zostało wspomniane, w monografii można odnaleźć cenne wskazówki dla naukowców mierzących się ze źródłami o charakterze statystycznym. Prezentowane wyniki badań pozwalają na nakreślenie zagadnień, co do których wiadomo, że wymagają dalszych prac badawczych. Publikacja stanowi znakomity przyczynek do dalszych badań nad losami mniejszości narodowych w Wojsku Polskim od 1943 r. Spojrzenie autora dowodzi, że różnice w percepcji wydarzeń historycznych wpływają na całokształt badań naukowych. Wydaje się, iż w warunkach nieskrępowanego dostępu do źródeł istnieją szanse na współpracę historyków polskich i żydowskich, w efekcie której powstanie dzieło w pełni wyczerpujące temat, a recenzowana książka stanowi ku temu pierwszy krok. Biografia autora, podobnie jak dzieje wielu innych Żydów służących w Wojsku Polskim, sugeruje, że historia ta powinna obejmować lata 1943–1968.

Kamil Anduła